

Z zasady nie trzeba rejestrować zbioru teleadresów

OCHRONA DANYCH
Chociaż ogólną zasadą jest obowiązek rejestrowania zbiorów, to są od niej wyjątki. Ustawa wprowadza kategorię drobnych bieżących spraw życia codziennego zwalniającą z takiego obowiązku

■ W związku z toczącą się ostatnio dyskusją w mediach elektronicznych mam wątpliwości, czy powinienem zarejestrować zbiór danych kontaktowych z telefonu komórkowego. Zbiór ten, co oczywiste, zawiera numery telefonów, imiona, nazwiska, czasem z dodatkami funkcji pełnionych przez konkretne osoby. Czy o posiadanym zbiorze powinienem poinformować GIODO? – pyta czytelnik.

O tym, kiedy nie trzeba rejestrować, czyli zgłaszać do gene-

ralnego inspektora danych osobowych, zbioru takich informacji, przesądza przede wszystkim art. 43 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych (DzU z 2002 r. nr 101, poz. 926 ze zm.). Wymienia on bowiem sytuacje, gdy obowiązek taki nie powstaje. Zaczniemy jednak od początku. Co to są dane osobowe? Zgodnie z art. 6 za takie dane uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. Osobą możliwą do zidentyfikowania jest ta, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności poprzez powołanie się na numer identyfikacyjny albo jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne. Jednocześnie in-

formacji nie uważa się za umożliwiającą określenie tożsamości osoby, jeżeli wymagałoby to nadmiernych kosztów, czasu lub działań. Jak wynika z tego przepisu, kategoria danych osobowych może odnosić się wyłącznie do osób fizycznych. W związku z tym takimi nie będą nazwy lub adresy firm, stowarzyszeń, fundacji, organizacji i tym podobnych podmiotów. Zatem zbiór informacji o firmach nawet z danymi kontaktowymi (adres firmy, numer telefonu) nie będzie zbiorem danych osobowych. Tym bardziej nie będzie więc podlegał rejestracji. Z kolei w myśl art. 3a przepisów ustawy nie stosuje się do osób fizycznych, które przetwarzają dane wyłącznie w celach domowych lub osobistych. Dlatego dane zgromadzone w prywatnym telefonie obejmujące nazwiska

i numery kontaktowe do rodziny, przyjaciół, znajomych nie będą podlegały rejestracji. Ale przecież w telefonie prywatnym lub tym bardziej służbowym mogą być przechowywane zbiory kontaktów tego ostatniego typu (dane kontrahentów, klientów).

Czy w takim wypadku należy je rejestrować, jako zbiór danych? Odpowiadając na to pytanie, należy w pierwszej kolejności odpowiedzieć na inne: w jakim celu mamy te dane i do czego je wykorzystujemy? Do czego służy zbiór kontaktów w telefonie? Jak sama nazwa wskazuje, do utrzymywania kontaktów. Tym samym taki zbiór, jak czytamy w stanowisku generalnego inspektora danych osobowych (www.giodo.gov.pl), ma charakter pomocniczy, służy usprawnieniu i przyspieszeniu działalności administratora da-

nych. Dlatego można go uznać za zbiór danych przetwarzanych w zakresie drobnych bieżących spraw życia codziennego. Zastosowanie takiego zwrotu ma istotne znaczenie. Wróćmy bowiem do wskazanego art. 43. Wskazuje on podmioty lub przypadki, w których obowiązek rejestracyjny nie powstaje. Przykładowo zwolnieni są z niego adwokaci, notariusze, radcy prawni, doradcy podatkowi pozyskujący dane od osób korzystających z ich usług. Tak samo odnosi się to do administratorów danych dotyczących osób korzystających z usług medycznych. W myśl tego artykułu rejestracji nie podlega zbiór danych przetwarzanych wyłącznie w celu wystawienia faktury, rachunku lub prowadzenia sprawozdawczości finansowej. I wreszcie

rejestracji nie podlega także zbiór danych przetwarzanych w zakresie drobnych bieżących spraw życia codziennego (art. 43 ust. 1 pkt 11). Pojęcie to nie zostało zdefiniowane ani w ustawie o ochronie danych osobowych, ani w kodeksie cywilnym. W związku z tym trzeba do niego podchodzić bardzo ostrożnie. Słuszne jednak wydaje się stanowisko, że w opisywanym przypadku obowiązek rejestracji zbioru danych kontaktów służbowych nie powstanie dopóty, dopóki zbiór ten będzie tworzony i wykorzystywany wyłącznie na potrzeby utrzymywania takich kontaktów. Tylko wtedy będzie mógł być uznany za utrzymywany na potrzeby drobnych bieżących spraw życia codziennego.

—Michał Koltuniak